

# Grażyna Lewandowicz-Bocian

---

## Aspekty ideologiczne poematu Roberta Roźdiestwienskigo "210 ШАГОВ"

---

Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze 11, 117-124

---

1988

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Aspekty ideologiczne poematu Roberta Roźdiestwienskigo „210 шагов”

Grażyna Lewandowicz-Bocian

W niniejszej pracy zależy nam na ukazaniu pewnego zjawiska poetycko-światopoglądowego, kojarzącego się z dokonaniem twórczości Roberta Roźdiestwienskigo.

To, co nie istnieje społecznie — nie istnieje w ogóle. Z tej przyczyny postulat i twierdzenie, że dzieło literackie jest czymś swoistym i że badając je, należy głównie ową swoistość mieć na uwadze, badać utwór jako utwór właśnie, nie zaś jako manifestację światopoglądu, życia klasy społecznej czy grupy w jej ramach, wydaje nam się nieuzasadnione. Literatura natomiast, utwory literackie to formy artystycznego organizowania tego, co Louis Althusser nazywał ideologią. Ideologia zaś „jest — jak pisze autor *Pour Marks* — systemem (posiadającym swoją logikę i swe własne przymusy) reprezentacji (obrazów, mitów, pojęć) istniejącym i pełniącym określoną rolę w obrębie społeczeństwa”<sup>1</sup>. I, jak słusznie stwierdza Bogdan Owczarek:

Pisarz nie tworzy bezpośrednio ideologii, tylko ją uwidacznia, jest o tyle ideologiem, że najpierw jest twórcą [...] pisma, literatury, która wyraża ideologię (wyrażanie ma tutaj znaczenie uformowania w czytelny kompleks znaków). W tym sensie problem ideologii — szerzej, ekspresywności ideologicznej [...] sprowadzony zostaje do zagadnienia lektury. [...] lektura ideologiczna w tekście jest podwójnie ograniczona. Raz socjologicznie — pisarz jako ideolog pozostaje zawsze w całościowej strukturze ograniczony do określonego punktu widzenia, określonej problematyki ideowej — czyli jest to zawsze lektura częściowa (stąd może być sprzeczna wewnętrznie jako zestaw kilku częściowych problematyk). Drugi raz jest ograniczona semiotycznie. Lektura organizowana przez tekst podlega regułom kompozycji i fabularnej logiki tego tekstu. Można nadto dojść do wniosku, że tak określone pojęcie lektury niespodziewanie wiąże te problemy, które w różnych koncepcjach teoretycznych traktowane były osobno (na przykład problem społecznego ograniczenia podjęty przez socjologię literatury z jednej strony i problem „swoistości”

<sup>1</sup> L. Althusser: *Pour Marks*. Paris 1966, s. 250; również L. Althusser, E. Balibar: *Czytanie „Kapitału”*. Wstępem opatrzył T. M. Jaroszewski. Przełożył W. Dłuski. Warszawa 1975, s. 345.

porządku literackiego podejmowany w różnych koncepcjach estetycznych — z drugiej).<sup>2</sup>

Dokonywać owej lektury ideologii poprzez tekst będziemy na przykładzie poematu R. Roźdiestwienskigo *210 uazow* (ukazał się w druku w 1979 roku)<sup>3</sup>. Poemat ten rozważa przemiany w historii, problemy przemijania czasu, wiecznie trwałej pamięci czynów bohaterów, którzy oddali swe życie Ojczyźnie, ludzkości; przedstawia Moskwę, Plac Czerwony, Mauzoleum, ludzi, którzy rewolucji dokonali i potrafiliby obronić jej wartości; przedstawia także młodzież, komsomolców na wielkich budowach. I jakkolwiek już wcześniej spotykaliśmy się z podobną problematyką w licznych jego wierszach i poematach, to jednak okazuje się, że dopiero w poemacie *210 uazow* mamy do czynienia ze swoistym dystansowaniem się wobec problemów wcześniej przez nas wymienionych, swoistym jakby podsumowaniem dotychczasowej twórczości. Utwór ten łączy w sobie elementy poematu opisowego (jego świat przedstawiony konstytuowany jest najczęściej przez motywy statyczne, zasadniczą zaś formę wypowiedzi stanowi opis) i poematu dygresyjnego (fabuła nie stanowi głównego trzonu utworu, lecz jest przerywana dłuższymi rozważaniami i refleksjami autora. Na plan pierwszy, przed fabułę wysuwa się postać narratora, który opowiadane zdarzenia traktuje jako pretekst do wypowiedzienia różnorodnych refleksji, uwag, lirycznych uogólnień. Czasem narrator przerywa opowiadanie, by snuć dygresje. Nadają one szczególnego charakteru całemu utworowi i decydują o swoistości jego stylu. Narrator zwraca się w nich wprost do czytelnika, jakby „dyskutuje” z nim po to, aby móc zakomunikować o przeświadczeniach ideowych pisarza). W poemacie *210 uazow* toczy się dialog „ja indywidualnego” i „ja społecznego”. Odnalezienie wspólnego języka dokonuje się na płaszczyźnie świadomości mitycznej. Częste w utworach Roźdiestwienskigo użycie ironii czy autoironii w poemacie *210 uazow* zostaje wyeliminowane. Dominuje w nim tonacja patetyczna. Ironia jest narzędziem dekompozycji, niszczy mit. Patos — odwrotnie — stanowi elementarną formę mitotwórstwa. Odpowiada takiej sytuacji, gdy „ja”, przekonane o doniosłości swego punktu widzenia i swoich racji, czuje się w prawie, by je uspołecznic, by nadawać zajmowanej postawie wzniosłość właściwą wartościom powszechnym. Identyfikuje się wówczas z jakimś — domyślnym — „my”, które ma stanowić ponadosobisty równoważnik jego „roli”. Styl patetyczny jest świadectwem owego sięgnięcia podmiotu poza siebie, wyj-

<sup>2</sup> В. Овчарек: *Ideologia. Tekst. Lektura*. „Miesięcznik Literacki” 1974, nr 2.

<sup>3</sup> Р. Рождественский: *Шаги истории (К выходу в свет поэмы Роберта Рождественского „Двести бесья шагов”. Беседы с автором.)*. „Литературная газета” 1978, 20 декабря.

ścia z ograniczeń „prywatności”, próbą skonstruowania mitycznej osoby przeżywającej i wypowiadającej się w imieniu jakiejś zbiorowości, jest to ekspresja poddana społecznej cenzurze, ale nie z zewnątrz, lecz przez owo mityczne *alter ego* podmiotu.

Все, что угодно,  
 может еще  
     судьба напроорочить:  
 от неожиданной тишины  
 до грома внезапнейшего...  
 Дай мне  
 уверенности твоей,  
     Красная площадь!  
 И помоги мне  
 себя отыскать —  
 завтрашнего...  
 Главная площадь,  
 ты поддержи,  
     выслушай,  
         вывези... [...]  
 [...] Грохот сердца.  
     Квадратных плечей разворот.  
 Каждый час  
 пред глазами друзей и врагов  
 начинаются  
     прямо от Спасских ворот  
 эти —  
 памятные —  
 двести десять шагов... [...]  
 [...] Грохот сердца.  
     И высохших губ немота.  
 Двести десять шагов  
 до знакомых дверей,  
 до того —  
     опаленного славой —  
         порога,  
 молчаливого входа  
 в его Мавзолей... [...]<sup>4</sup>

Styl patetyczny staje się tu znakiem łączności ze zbiorowością. Ta łączność następuje nie na płaszczyźnie zracjonalizowanej wspólnoty działań i celów, ale wspólnych komponent świadomości. Odwoływania do symboliki związanej z Placem Czerwonym, uroczystą zmianą warty, rozpoczynającą się przy Bramie Spasskiej, a prowadzącą do wejścia do Mauzoleum Lenina, jest opowieścią o tym, co stało się *in illo tempore* (jak pisze Mircea Eliade)<sup>5</sup>, to znaczy, że wezwanie podmiotu lirycznego

<sup>4</sup> Р. Рождественский: *210 шагов*. Москва 1979, s. 7, 8, 11.

<sup>5</sup> M. Eliade: *Sacrum. Mit. Historia*. Warszawa 1969, s. 117.

(Дай мне уверенности твоей, Красная площадь! И помоги мне себя отыскать — завтрашнего... Главная площадь) jest ujawnieniem tego, co w strukturze „ja” jest indywidualne, nacechowane temporalnie (dziejące się tu i teraz, choć powtarzające równocześnie ogólniejszą prawidłowość), jak i to, co w strukturze „ja” jest społeczne, bo powtarza, daje wizję mitu, w pewnym sensie obrazu archetypicznego<sup>6</sup>. Czemu jednak służy to odwołanie się do języka mitów? Ze świadomością, że będzie to wytłumaczenie niepełne — jednostkowe — odpowiedzmy tak: służy społecznemu porozumieniu. Służy — dodajmy — socjalizacji przeżyć „ja”. Jest to płaszczyzna, na której podmiot wiersza może się kontaktować ze zbiorowością; porozumiewać, ale także nadać swoim przeżyciom walor ponadindywidualny; „mówi” do zbiorowości, ale także w jej imieniu. Status podmiotu warunkuje również jego język. Znaczy to, że preferować on będzie pewne — właściwe jego statusowi — sposoby mówienia; to jest pewną paraboliczność, hiperbolizację, swoistą wieloznaczość, wizyjność, to wreszcie, że opowiedziana rzeczywistość jest niejako podwójnie interpretowana: jako opowieść o tym, co było *in illo tempore*<sup>7</sup>, ale także jako (alegoryczna) opowieść o tym, co jest tu i teraz; rzeczywistość *status quo* jest reaktualizacją, nowym wcieleniem rzeczywistości mitycznej.

W tym miejscu — odstępując od linearnego ciągu opisu — można określić genezę tej postawy. Podmiot poematu, wobec niemożności opisanania rzeczywistości w kategoriach przyczynowo-skutkowych (taka sytuacja jest możliwa tylko w utworach prozą, nigdy w poezji), opisuje ją w kategoriach analogii (dokonując przy tym pewnej mitologizacji). Jednakże podmiot nie jest w swych działaniach wolny. Jego ewolucje są zdeterminowane czynnikami ponadindywidualnymi. Dadzą się wyinterpretować jako sposób odpowiedzi na rzeczywistość. Ciąg tych współzależności (w ogromnym uproszczeniu) da się przedstawić (patrzac z punktu widzenia tego, czym jest rzeczywistość w świadomości podmiotu, nie tego, czym jest obiektywnie) mniej więcej jako etap bezkonfliktowego widzenia rzeczywistości i przeświadczenia o możliwości jej racjonalizacji.

[...] Вся история  
нашей живучей  
Земли —  
предисловие  
к этим

<sup>6</sup> T. Jung „archetypy [...] określa jako »psychiczne relikty niezliczonych przeżyć tego samego typu«; chodzi o doświadczenia nie danego osobnika, ale jego przodków; ich wyniki dziedzicznej struktura mózgu i one to a priori determinują przeżycia indywidualne”. (M. Bodkin: *Wzorce archetypowe w poezji tragicznej*. „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 2, s. 211).

<sup>7</sup> Więc także w „czasie świętym” w rozumieniu M. Eliadego, na początku. (M. Eliade: *Sacrum. Mit...*).









Гражина Левандович-Боциан

ИДЕОЛОГИЧЕСКИЕ АСПЕКТЫ ПОЭМЫ РОБЕРТА РОЖДЕСТВЕНСКОГО  
„210 ШАГОВ”

Резюме

В поэме Роберта Рождественского *210 шагов* идет диалог между „я индивидуальным” и „я общественным”. Отыскание общего языка осуществляется на плоскости мифического сознания. Лирический субъект поэмы, не имея возможности полной рационализации действительности, совершает некую мифологизацию. Не имея возможности описания действительности в причинно-следственных категориях, описывает ее при помощи аналогии. Но действительность *status quo* в поэме десакрализует миф (она хочет лишить ее патетики, необыкновенного — стремится к рационализации).

В поэме Роберта Рождественского находим познавательный оптимизм, функциональное понимание обязанностей поэзии.

Grażyna Lewandowicz-Bocian

IDEOLOGICAL ASPECTS OF ROBERT ROZDIESTWIENSKI'S POEM  
„210 ШАГОВ” („210 PACES”)

Summary

In his poem *210 paces* Robert Rozdiestwienski offers a dialogue between the individual „I” and the social „I”. The establishing of a common language is accomplished on the plane of mythical consciousness. In view of the impossibility of full rationalisation of reality the subject of the poem is achieved by a certain mythological translation. In view of the impossibility of describing reality in cause and effect categories it is described in terms of analogy. But reality, *status quo* in the poem, desanctifies the myth (removes its poetic, quality, makes it ordinary — rational).

In Robert Rozdiestwienski's poem we discover a cognitive optimism, a functional understanding of the commitments of poetry.